Wypadek nurkowy

Scenariusz sytuacji awaryjnej

# Opis nurkowiska

Miejsce nurkowe na Oceanie Atlantyckim, w pobliżu miejscowości Bavaro (Punta Cana) znajdującej się w Republice Dominikany. Nurkowisko oddalone jest o około 40 min płynięcia od centrum nurkowego szybką łodzią motorową. Dno w tym miejscu znajduje się na około 28 -30 metrach. Na dnie znajdują się liczne korale, zamieszkiwane przez różne gatunki fauny morskiej spotykanej na Karaibach. W tym miejscu spotkać można również rekiny, co miało być największą atrakcją tego nurkowania. Opisywane miejsce zostało odkryte dopiero w poprzednim roku i jest najdalej wysuniętym nurkowiskiem w pobliżu Bavaro, trzeba go szukać z GPS. W związku z powyższym miejsce to jest uczęszczane tylko przez dwa centra nurkowe.

Nurkowanie odbyło się 4 października 2009 roku. Dzień był słoneczny, temperatura powietrza około 32 stopni Celsjusza a temperatura wody około 28 stopni Celsjusza. Wiatr tego dnia był umiarkowany, jednak na wodzie występowało dość mocne falowanie. Prąd w tym miejscu nie występuje. Nie występują również inne niebezpieczeństwa, a dno jest płaskie. Zanurzenie i wynurzenie odbywa się w toni bez liny opustowej, może to być pewne utrudnienie dla mniej doświadczonych nurków.

# Przygotowanie do nurkowania

W centrum nurkowym przed wejściem na łódź divemaster przeprowadził około 15 minutową odprawę. Podczas odprawy przypomniane zostały znaki nurkowe, procedura na wypadek zgubienia partnera, przypomniano o konieczności wykonania przystanku bezpieczeństwa na 5 m oraz o konieczności kontrolowania ilości gazu. Dodatkowo divemaster przedstawił plan nurkowania oraz charakterystykę miejsca nurkowego.

Osoby nurkujące to:

- Divemaster,

- Nurek AOWD,

- Nurek AOWD.

# Łódź

Na łodzi znajdowały się 4 osoby:

* + Kapitan łodzi (Starszy sternik) , nie nurkujący odpowiedzialny za zabezpieczenie nurkowania z powierzchni
  + Divemaster,
  + Nurek AOWD,
  + Nurek AOWD.

Łódź to niewielka około 6-8 osobowa nie zadaszona łódź motorowa przystosowana do nurkowania. Na łodzi znajdowały się m.in. radiotelefon, GPS, sprzęt ratowniczy w tym zestaw tlenowy oraz woda pitna.

# Plan nurkowania

Podczas nurkowania miało nastąpić zanurzenie w toni do głębokości 28 metrów. Maksymalna głębokość nurkowania miała nie przekroczyć 30 metrów oraz maksymalny czas nurkowania wraz z przystankiem bezpieczeństwa miał nie przekroczyć 40 min. Wynurzenie miało nastąpić w toni z obowiązkowym przystankiem bezpieczeństwa na 5 metrach.

# Wypadek nurkowy

Po dopłynięciu na miejsce zgodnie ze wskazaniami GPS, kapitan wyłączył silnik, a my ubraliśmy się i po sprawdzeniu sprzętu wskoczyliśmy do wody. Fala była wysoka, więc każdy myślał o tym żeby jak najszybciej się zanurzyć. Nawzajem z partnerem sprawdziliśmy sprzęt, wszyscy pokazaliśmy znak OK. i rozpoczęliśmy zanurzanie. Odległość między mną a partnerem była około 2 metry, dodatkowo ja byłem około 2 metry niżej niż partner. Widoczność była bardzo dobra, już od pierwszych metrów widoczne było dno. Po około minucie nurkowania oraz między 18 a 20 metrem głębokości, zauważyłem chaotyczną walkę partnera z infiltratorem kamizelki wypornościowej. Kamizelka partnera bardzo szybko wypełniała się powietrzem, przez co mój partner stracił pływalność i rozpoczął bardzo szybkie wynurzanie się. Próba dopłynięcia do partnera w celu spowolnienia wynurzania niestety się nie powiodła. Partner podczas wynurzania naciskał przycisk upustu jednak, rozprężające się powietrze oraz zablokowany przycisk dodatni powodował nadal bardzo szybkie wynurzanie. Przy powierzchni partner nie zauważył dryfującej na fali łodzi i uderzył w nią głową, przez co nastąpiła utrata przytomność. Razem z divemasterem, kontrolując prędkość wynurzania, wynurzyliśmy się obok nieprzytomnego partnera i łodzi. Zdjęcie sprzętu z partnera rozpoczęliśmy od pasa balastowego, następnie zdjęliśmy kamizelkę wypornościową razem z pozostałym sprzętem. Podczas wciągania przez kapitana partner odzyskał przytomność. Kapitan ułożył partnera na dnie łodzi, w tym czasie razem z divemasterem rozebraliśmy się ze sprzętu i weszliśmy na łódź. Divemaster zmontował zestaw tlenowy i podał tlen poszkodowanemu, w tym samym czasie ja opatrzyłem zranioną głowę partnera. Podczas powrotu do bazy kapitan zawiadomił przez radiotelefon bazę o zaistniałym wypadku. W trakcie powrotu do bazy wraz z divemasterem monitorowaliśmy stan poszkodowanego. W czasie powrotu do bazy oraz po powrocie nie zauważmy objawów barotraumy płuc oraz choroby dekompresyjnej, w związku z czym nie było potrzeby zawiadamiania służb medycznych. Partner oprócz lekkiego bólu głowy spowodowanego uderzeniem czuł się dobrze.

# Podsumowanie

Bezpośrednią przyczyną zdarzenia był zapiaszczony i nieserwisowany infiltrator kamizelki wypornościowej. Spowodowało to zacięcie zaworu dodawania powietrza do kamizelki, w efekcie kamizelka bardzo szybko wypełniła się powietrzem a nurek stracił pływalność i zaczął bardzo szybko się wynurzać. Dodatkowo nurek nie spojrzał w górę i nie ochronił głowy co skutkowało uderzeniem głową w dryfującą łódź a w efekcie utratę przytomności.

# Telefony alarmowe

**Najbliższy szpital**  
+1 (809) 686 14 14

**DAN World (język angielski)**  
+1-202-470-0929

**Telefon alarmowy**911

**Centrum Medycyny Hiperbarycznej i leczenia ran**809 689-8775/809 503-5999